

Sygn. akt III AUa 25/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	sędzia Krzysztof Szewczak
Protokolant: starszy sekretarz sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 lutego 2022 r. w L.

sprawy R. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 24 sierpnia 2018 r. sygn. akt VIII U 231/18

oddala apelację.

Krzysztof Szewczak

III AUa 25/22

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 grudnia 2017 r., znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił R. G. prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, ponieważ na dzień 1 stycznia 1999 r. nie został udowodniony przez niego 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach i ogólny staż pracy wynoszący co najmniej 25 lat. Organ rentowy uznał za udowodniony ogólny staż pracy w wymiarze 24 lat, 6 miesięcy i 13 dni, zaś nie zaliczył do tego stażu pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia, tj. w okresie od 7 marca 1972 r. do 14 czerwca 1974 r. Do stażu pracy w szczególnych warunkach ZUS nie zaliczył wnioskodawcy żadnego okresu zatrudnienia.

W odwołaniu od tej decyzji R. G. domagał się jej zmiany poprzez przyznanie mu prawa do emerytury. Wskazał, że w okresie od (...) do (...) był zatrudniony w Spółdzielni (...) w L. z siedzibą w Ł., zaś w okresie od (...) do (...) w Zakładach (...) S.A. w L.. W obu tych zakładach pracy w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace kierowcy ciągnika

(traktorzysty), a więc przepracował ponad 15 lat w szczególnych warunkach, a ponadto posiada wymagany staż ogólny w wymiarze 25 lat, ponieważ pracował na roli.

Wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Lublinie zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił R. G. prawo do emerytury od dnia(...).

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd I instancji ustalił, że R. G., urodzony w dniu (...), mieszkał od urodzenia do dnia 16 stycznia 1988 r. wspólnie

z rodzicami, którzy posiadali gospodarstwo rolne o pow. (...) ha, położone w M.. Po ukończeniu 16 roku życia wnioskodawca rozpoczął naukę w(...) Szkole (...) w L., oddalonym o 5 km od jego miejsca zamieszkania. Nauka trwała trzy lata. Do szkoły wnioskodawca jeździł rowerem lub chodził pieszo. W pierwszym roku nauki praktyki zawodowe odbywały się 2 dni w tygodniu, zaś w trzecim roku nauki – trzy dni w tygodniu. Zajęcia teoretyczne odbywały się w godzinach od 7⁽⁰⁰⁾ do 12⁽⁰⁰⁾ lub od 8⁽⁰⁰⁾ do 13⁽⁰⁰⁾. Jak były praktyki, zajęcia odbywały się w godzinach od 14⁽⁰⁰⁾ do 17⁽⁰⁰⁾. Dojazd do szkoły rowerem zajmował wnioskodawcy 30-40 minut, natomiast podróż piesza godzinę. Ojciec wnioskodawcy pracował jako murarz, wyjeżdżał do pracy zazwyczaj o godzinie 6⁽⁰⁰⁾, wracał wieczorem, często też pracował kilka dni poza domem i nie wracał przez kilka dni do domu. Gospodarstwem rolnym zajmowała się matka wnioskodawcy, wnioskodawca i jego o dwa lata starszy brat, który też często wynajmował się do prac spawalniczych. Wnioskodawca miał jeszcze dwoje młodszego rodzeństwa w wieku 12 i 13 lat. Wszyscy w miarę możliwości pomagali w pracy w gospodarstwie, jednak ciężar prac spadał głównie na matkę wnioskodawcy, wnioskodawcę i jego starszego brata. W gospodarstwie były dwie krowy, około 10 świń, króliki, kury i koń. Wnioskodawca pracował przy pojeniu i karmieniu zwierząt, sprzątał po obrzędku, zazwyczaj po zajęciach szkolnych, ale także i przed ich rozpoczęciem. Prace polowe były wykonywane głównie ręcznie, koszenie odbywało się za pomocą kosy. W gospodarstwie uprawiane było zboże, ziemniaki, tytoń. Wnioskodawca pracował przy zbiorze siana. Najbardziej pracochłonna była praca przy tytoniu. Ubezpieczony sadił tytoń, gracał go, podrywał, nawlekał i sortował. Po zbiorze tytoniu praca przy nim trwała od października do lutego. W okresie uczęszczania wnioskodawcy do szkoły, w ciągu dnia w gospodarstwie rolnym pracował on od czterech do pięciu godzin. W okresie ferii i wakacji nie miał praktyk zawodowych, cały czas przebywał w domu i pracował w gospodarstwie rolnym. Pracował wtedy ponad 5 godzin dziennie, często w okresie wakacji od rana do wieczora. W okresie ferii wnioskodawca pracował przy obrzędku zwierząt i tytoniu. Lekcje wnioskodawca odrabiał po zakończeniu prac w gospodarstwie, zazwyczaj po godzinie 20⁽⁰⁰⁾.

Wnioskodawca w okresie od (...) do (...) był zatrudniony w Spółdzielni (...) w L. z siedzibą w Ł. na stanowisku kierowcy ciągnika. Pracę na tym stanowisku świadczył stale, w pełnym wymiarze czasu pracy. Do innych prac nie był kierowany, nie korzystał z urlopów bezpłatnych. Początkowo wnioskodawca kierował ciągnikiem (...), a następnie (...) (...). Ciągniki z tej Spółdzielni (...) były wynajmowane przez przedsiębiorstwa, np. Przedsiębiorstwo (...), do przewozu materiałów budowlanych, materiałów sypkich takich jak żwir, piasek, cement, a także przez (...) (...) w L. do rozwożenia towarów do sklepów, rozwożenia pasz z mieszalni pasz. Prace transportowe były wykonywane zasadniczo w okresie od października do kwietnia, w pozostałym okresie wnioskodawca wykonywał prace polowe związane z opryskami, koszeniem traw, kultywacją gruntów, bronowaniem, brał także udział w pracach przy wykopkach ziemniaków. W przypadku awarii ciągnika był on odstawiany do zakładu naprawczego, zaś wnioskodawca otrzymywał ciągnik zamienny. W Spółdzielni (...) w L. pracowało około 35 traktorzystów, którzy świadczyli pracę w trzech filiach: w L., R. i B..

W okresie od(...) do (...) wnioskodawca był zatrudniony w Zakładach (...) S.A. w L. na stanowisku kierowcy ciągnika. Pracę na tym stanowisku świadczył stale w pełnym wymiarze czasu pracy, do innych prac nie był kierowany, nie korzystał z urlopów bezpłatnych. Wnioskodawca od początku zatrudnienia świadczył pracę w Dziale (...), ostatnio w Dziale (...) i (...). Praca wnioskodawcy polegała głównie na wywozie śmieci poprodukcyjnych na wysypisko w J., a następnie w R.. Były też przez niego wywożone odpady węgla z kotłowni, które wysypywał z wywrotki, a inni pracownicy rozwozili je po drodze. Wnioskodawca przywoził także tytoń do zakładu w L. z punktów skupu w P., K., C. i O.. Kierował ciągnikiem (...), a potem (...). Początkowo Zakłady (...) zatrudniały dwóch kierowców ciągników, a potem

jednego – wnioskodawcę. R. G. nie zajmował się załadunkiem i rozładunkiem, zaś naprawami ciągnika zajmowali się mechanicy.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie niniejszej, w tym na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, aktach osobowych wnioskodawcy i aktach emerytalnych oraz na podstawie dowodu z zeznań świadków, które w pełni obdarzył wiarą.

Sąd Okręgowy zacytował następnie treść art. 184 ust. 1 i 2 oraz art. 32 ust. 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. 2016 r., poz. 887 ze zm.), a także § 1 ust. 2, § 2 ust. 1, § 3 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Sąd i instancji podniósł, że kwestią sporną w sprawie niniejszej sporne były dwie kwestie, a mianowicie, czy wnioskodawca posiada wymagany 25-letni ogólny staż ubezpieczeniowy, a w zasadzie czy wskazane przez niego okresy pracy w gospodarstwie rolnym mogą uzupełnić ten staż oraz druga – czy posiada on wymagany okres co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Bezspornym było, że wnioskodawca w dniu (...) osiągnął wiek 60 lat oraz że nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

Zgodnie z ogólnymi zasadami określonymi w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, do stażu ubezpieczeniowego zalicza się okresy składkowe, nieskładkowe i tak zwane okresy uzupełniające. Odnośnie tych ostatnich, zgodnie z art. 10 ust. 1 punkt 3 tej ustawy, przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, traktując je jako okresy składkowe, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7 ostatnio powołanej ustawy, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia okresu wymaganego do przyznania tego świadczenia.

W niniejszej sprawie R. G., jako domownik – po ukończeniu 16 roku życia, do podjęcia zatrudnienia w dniu (...), pracował stale, codziennie i co najmniej w połowie pełnego wymiaru czasu pracy w gospodarstwie rolnym swoich rodziców. Okres ten, po doliczeniu okresów składkowych i nieskładkowych oraz uzupełniających uznanych przez ZUS, tj. 24 lat, 6 miesięcy i 13 dni, przekracza wymiar potrzebny wnioskodawcy do uzupełnienia stażu ubezpieczeniowego 25 lat, zgodnie z art. 10 ust. 1 in fine ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Organ rentowy uznał również, że R. G. nie pracował w szczególnych warunkach, gdyż nie przedłożył świadectw prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe, przede wszystkim dowody z dokumentów znajdujących się w aktach ZUS, aktach osobowych wnioskodawcy oraz przesłuchania ubezpieczonego i zeznań świadków, którzy razem z nim byli zatrudnieni w (...) w L. z siedzibą w Ł. oraz w Zakładach (...) S.A. w L.. Wszystkie dowody przeprowadzone w sprawie wskazują na to, że wnioskodawca, będąc zatrudnionym w jednym i drugim zakładzie pracy od (...) do(...), a następnie od(...) do (...), a zatem łącznie przez ponad 20 lat wykonywał pracę kierowcy ciągnika, a zatem wykonywał prace wymienione w dziale VIII wykazu A, stanowiącego załącznik rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., tj. w transporcie i łączności, gdzie pod poz. 3. wymienione są prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Odnosząc się do zarzutu podniesionego przez organ rentowy, że w czasie kiedy wnioskodawca uległ wypadkowi przy pracy nie świadczył pracy kierowcy ciągnika, stwierdzić należy, że okoliczności wypadku nie do końca wskazują na taki wniosek, a w sytuacji gdyby nawet sporadycznie wnioskodawca, na polecenie przełożonego, wykonywał inne czynności (organ rentowy podnosił, że ubezpieczony uległ wypadkowi podczas przenoszenia płyty „jumbo” zagradzającej wjazd na kanał rewizyjny), okoliczność ta nie może wpłynąć na uznanie świadczenia pracy w szczególnych warunkach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, o czym stanowi § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pomimo tego, że zakłady pracy, w których wnioskodawca świadczył pracę na stanowiskach kierowcy ciągnika, nie należą sensu stricto do sektora transportowego gospodarki, tym niemniej pod pozycją 3, działu VIII, wykazu A, poza pracą kierowców ciągników, wymienione zostały również prace

kierowców kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Kombajny oraz pojazdy gąsienicowe nie służą do transportu po drogach publicznych towarów, przedmiotów, produktów, natomiast zawarta w przepisach regulujących zasady ruchu drogowego definicja ciągnika jako pojazdu silnikowego skonstruowanego do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych lub ogrodnich oraz mogącego być również przystosowanym do ciągnięcia przyczep oraz do prac ziemnych, wskazuje na jego podstawowe przeznaczenie wyłącznie do wykonywania prac rolniczych, a jedynie wyjątkowo pracy w transporcie. Obecna definicja określa ciągnik rolniczy jako pojazd silnikowy, którego konstrukcja umożliwia rozwijanie prędkości nie mniejszej niż 6 km/h, skonstruowany do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych lub ogrodnich; ciągnik taki może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep oraz do prac ziemnych. Bezsprzecznie kombajny i ciągniki rolnicze są maszynami rolniczymi służącymi do prac polowych. Ustawodawca wymieniając te pojazdy i pracę kierowców w dziale transportu nie mógł więc mieć zamiaru wyłączenia pracy operatorów tego sprzętu, ograniczając wyłącznie do pracy transportowej pracę w warunkach szczególnych. Tym samym należy przyjąć, zdaniem Sądu Okręgowego, że normodawca regulując ten rodzaj pracy pod pozycją 3, działu VIII, wykazu A stanowiącego załącznik rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., wziął pod uwagę to, że pracą w szczególnych warunkach są również prace kierowcy ciągnika rolniczego, kombajnu i kierowcy pojazdu gąsienicowego, które są typowymi, klasycznymi pracami w rolnictwie. Zestawienie tych trzech rodzajów prac (kierowca ciągnika, kombajnu i pojazdu gąsienicowego) łącznie pod pozycją 3, działu VIII, wykazu A (w transporcie) spowodowane było uznaniem tych prac za prace w szczególnych warunkach właśnie ze względu na samo kierowanie tymi pojazdami, a nie ze względu na wykonywanie takiej pracy wyłącznie w transporcie w ruchu publicznym. Praca kierowcy ciągnika w rolnictwie, który w istocie wykonuje te same lub zbliżone przedmiotowo czynności co kierowca kombajnu czy kierowca pojazdu gąsienicowego, jest też pracą w szczególnych warunkach. Przeciwna wykładnia wskazanych przepisów zaprzeczałaby bowiem istocie pracy w szczególnych warunkach związanej z wpływem szkodliwych czynników na organizm pracownika. Charakter pracy kierowcy ciągnika rolniczego przystosowanego do transportu i wykonującego wyłącznie transport oraz kierowcy ciągnika wykonującego prace polowe za pomocą ciągnika i współpracujących z nim maszyn i urządzeń rolniczych jest tożsamy. Dlatego też nie może mieć znaczenia to, że prace kierowców ciągników ujęte zostały w dziale VIII wykazu A stanowiącego załącznik rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. – w transporcie.

W związku ze spełnieniem przez wnioskodawcę warunku pracy przez co najmniej 15 lat w szczególnych warunkach, posiadania wymaganego stażu ogólnego ponad 25 lat, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił wnioskodawcy prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach poczynając od miesiąca, w którym wystąpił on z wnioskiem o przyznanie tego świadczenia, zgodnie z art. 129 w związku z art. 100 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W tym bowiem dniu ubezpieczony spełniał wszystkie warunki do ustalenia prawa do emerytury.

Apelację od tego wyroku wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.. Zaskarżając wyrok Sądu I instancji w całości apelant zarzucił mu:

1/ naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 184 ust. 1 pkt 1 i art. 32 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. 2018 r., poz. 1270 ze zm.) oraz § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.), poprzez ustalenie prawa do emerytury osobie niespełniającej przesłanki 15 lat pracy w szczególnych warunkach;

2/ naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

a/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie wyrażonej w tym przepisie zasady swobodnej oceny dowodów;

b/ sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez uznanie, że wnioskodawca spełnił wszystkie warunki wymagane do przyznania emerytury, w tym udokumentował ponad 15 letni okres pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach.

W konsekwencji tych zarzutów organ rentowy wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2019 r., sygn. akt III AUa 883/18, Sąd Apelacyjny w Lublinie oddalił apelację oraz zasądził od organu rentowego na rzecz R. G. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Apelacyjny ocenił jako bezzasadny przedstawiony w apelacji zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c., podnosząc przy tym, że organ rentowy formułując ten zarzut w istocie podważa dokonaną przez Sąd I instancji kwalifikację prawną pracy kierowcy ciągnika wykonywanej przez wnioskodawcę w okresie zatrudnienia w Spółdzielni (...) w L. jako pracy w szczególnych warunkach. Sąd Apelacyjny wskazał przy tym, że błąd sądu polegający na pominięciu przy dokonywaniu oceny prawnej pewnych ustalonych faktów, jak i oparcie tej oceny na stanie faktycznym niedostatecznie ustalonym dla przypisania go określonej normie prawnej, jest błędem w zakresie subsumpcji prawa. Na tej podstawie nie można formułować zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., dotyczącego zasad oceny dowodów.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy wskazanych w apelacji przepisów. W pełni zgodził się z wykładnią tych przepisów dokonaną przez Sąd Okręgowy.

Po rozpoznaniu skargi kasacyjnej od ostatnio powołanego wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie, wyrokiem z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. akt III USKP 75/21, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy, powołując się na wcześniejsze swoje orzecznictwo potwierdzone uchwałą składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2019 r., III UZP 3/19 (OSNP 2020, nr 1, poz. 19), stwierdził, że prace traktorzystów przy pracach polowych nie stanowią pracy w szczególnych warunkach wymienionej pod pozycją 3, działu VIII, wykazu A stanowiącego załącznik rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Sąd Najwyższy wskazał, że w sprawie niniejszej zachodzi potrzeba dokonania ustaleń, czy wnioskodawca R. G. jako traktorzysta stale pracował w transporcie.

Sąd Apelacyjny, po ponownym rozpoznaniu apelacji organu rentowego, zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, ponieważ nie zostały w niej przedstawione zarzuty skutkujące zmianą lub uchYLENIEM zaskarżonego wyroku.

W apelacji pozwanego organu rentowego przedstawione zostały zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego. W tym miejscu należy zauważyć, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97 – OSNC 1997, z. 9, poz. 128).

W pierwszej kolejności należy więc się odnieść do przedstawionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. apelant upatrywał w przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, nie precyzując przy tym na czym to przekroczenie miało polegać, a także w sprzeczności ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez uznanie, że wnioskodawca spełnił wszystkie warunki wymagane do przyznania emerytury, w tym udokumentował ponad 15-letni okres pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach. Z uzasadnienia apelacji wynika, że organ rentowy w istocie kwestionował kwalifikację prawną pracy R. G. na stanowisku kierowcy ciągnika w okresie zatrudnienia w Spółdzielni (...) w L. z siedzibą w L. jako pracy w szczególnych warunkach. Apelant nie kwestionował dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń na podstawie zgromadzonego w sprawie niniejszej materiału dowodowego, że R. G. w okresie od(...) do (...) był zatrudniony w Spółdzielni (...) w L. z siedzibą w L. na stanowisku kierowcy ciągnika. Pracę na tym stanowisku świadczył stale, w pełnym wymiarze czasu pracy. Do innych prac nie był kierowany, nie korzystał z urlopów bezpłatnych. Początkowo

kierował ciągnikiem (...), a następnie (...)(...). Ciągniki z tej Spółdzielni (...) były wynajmowane przez przedsiębiorstwa, m.in. przez Przedsiębiorstwo (...), do przewozu materiałów budowlanych, materiałów sypkich takich jak żwir, piasek, cement oraz przez (...) (...) w L. do rozwożenia towarów do sklepów tej Spółdzielni, a także rozwożenia pasz z mieszalni pasz. W okresie zimowym dodatkowo wnioskodawca wykonywał prace transportowe polegające na przewożeniu soli i piasku do posypywania dróg. Apelant w szczególności nie kwestionował ustalenia Sądu Okręgowego, że te prace transportowe były wykonywane w każdym roku zatrudnienia ubezpieczonego w Spółdzielni (...) w L. w okresie od października do kwietnia. Bezsporne było również, że R. G. w pozostałym okresie (od wiosny do jesieni) wykonywał prace polowe związane z opryskami, koszeniem traw, kultywacją gruntów, bronowaniem, a także wykonywał prace związane z wykopkami ziemniaków. W przypadku awarii ciągnika był on odstawiany do zakładu naprawczego, zaś wnioskodawca otrzymywał ciągnik zamienny. Mając to wszystko na uwadze, za uzasadnieniem poprzedniego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 7 listopada 2019 r., sygn. akt III AUa 883/18, należy powtórzyć, że błąd sądu polegający na pominięciu przy dokonywaniu oceny prawnej pewnych ustalonych faktów, jak i oparcie tej oceny na ustalonym stanie faktycznym dla przypisania go określonej normie prawnej, jest błędem w zakresie subsumpcji prawa. Na tej podstawie nie można skutecznie formułować zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., dotyczącego zasad oceny dowodów, co należy z całą mocą podkreślić.

Zarzut obrazy przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 184 ust. 1 pkt 1 i art. 32 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. 2022 r., poz. 504) oraz § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) również nie mógł być uznany za trafny z przyczyn, o których niżej będzie mowa.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 pkt 1 ostatnio powołanej ustawy, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy [1 stycznia 1999 r.] osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat – dla mężczyzn. Z kolei stosownie do art. 32 ust. 4 tej ustawy, wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1 [„w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1”], rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Przepisy dotychczasowe, o których mowa w art. 184 ust. 1 pkt 1 i art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, to przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Zgodnie z § 2 ust. 1 tego rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie A stanowiącym załącznik powołanego ostatnio rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 413/12 – LEX nr 1350310 oraz powołane tam orzecznictwo Sądu Najwyższego). Nie jest natomiast dopuszczalne uwzględnianie okresów pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej normy czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika, przez co tak zatrudniony nie mógł spełnić warunku koniecznego do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury, jakim było wykonywanie pracy w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na zajmowanym stanowisku pracy.

Wnioskodawca R. G. w okresie zatrudnienia w Spółdzielni (...) w L. z/s w Ł. na zajmowanym stanowisku kierowcy ciągnika wykonywał zarówno prace polowe, które, jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 listopada 2021 r., III USKP 75/21, nie stanowiły pracy w szczególnych warunkach, które zostały wymienione pod

pozycją 3, działu VIII, wykazu A stanowiącego załącznik rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., jak i prace transportowe stanowiące pracę w szczególnych warunkach. W tym miejscu należy jednak podkreślić, że wykonywanie prac polowych i prac transportowych nie odbywało się równocześnie, w ramach dobowej normy czasu pracy. Wykonywanie tych dwóch rodzajów prac było podzielone w czasie, a mianowicie od listopada do końca marca następnego roku kalendarzowego wnioskodawca wykonywał prace transportowe, natomiast w pozostałej części roku kalendarzowego (od kwietnia do końca października) wykonywał typowe prace polowe. Z zeznań wnioskodawcy R. G. wynikało, że w okresie zatrudnienia w Spółdzielni (...) w L. z/s w Ł. jako kierowca ciągnika wykonywał prace transportowe każdego roku od października do końca marca następnego roku, tj. przez 6 miesięcy w ciągu roku (zeznania wnioskodawcy – k. 47). Z kolei z zeznań świadka R. Z., który pracował razem z wnioskodawcą w Spółdzielni (...) w L. z/s w Ł. przez cały sporny okres, wynika, że prace transportowe były wykonywane każdego roku od listopada do końca marca następnego roku kalendarzowego, tj. przez 5 miesięcy w roku. Sąd Apelacyjny mając na uwadze treść zeznań świadka R. Z., które prawidłowo zostały obdarzone wiarą przez Sąd Okręgowy, przyjął, że wnioskodawca w każdym roku zatrudnienia w Spółdzielni (...) w L. z/s w Ł. wykonywał wyłącznie prace transportowe przez 5 miesięcy, od listopada do końca marca następnego roku kalendarzowego. W tym czasie w ramach dobowej normy czasu pracy nie łączył wykonywania prac transportowych z pracami polowymi. Fakt wykonywania prac transportowych w ciągu 5 miesięcy w każdym roku zatrudnienia w w/w Spółdzielni(...) nie przeczy temu, że praca ta winna być oceniana jako wykonywana stale w rozumieniu § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., bowiem nie była to praca wykonywana okazjonalnie, sporadycznie, lecz stale przez 5 miesięcy w każdym roku tego zatrudnienia. W tym miejscu, poza powyższą argumentacją, należy się odwołać do orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego warunku wykonywania pracy w szczególnych warunkach po dniu 31 grudnia 2008 r., którego spełnienie jest konieczne do nabycia prawa do emerytury pomostowej. Sąd Najwyższy przyjmuje, że warunek ten jest spełniony w przypadku wykonywania pracy w szczególnych warunkach przez co najmniej jeden miesiąc (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 maja 2012 r., I UK 375/11 – OSNP 2013, nr 7-8, poz. 95 oraz z dnia 28 kwietnia 2021 r., III USKP 50/21 – LEX nr 3269991). Wnioskodawca pracował w Spółdzielni(...) w L. z/s w Ł. w okresie od dnia (...) do dnia (...), tj. przez 13 lat, 1 miesiąc i 16 dni. Oznacza to, że w tym okresie zatrudnienia wykonywał prace transportowe stanowiące pracę w szczególnych warunkach, wymienione pod pozycją 3, działu VIII, wykazu A stanowiącego załącznik rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., przez 65 miesięcy (13 lat × 5 miesięcy), tj. przez 5 lat i 5 miesięcy.

Organ rentowy w apelacji wyraźnie zaznaczył, że nie kwestionuje zaliczenia do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia wnioskodawcy w Zakładach (...) w L. na stanowisku kierowcy ciągnika od dnia(...) do dnia(...), tj. okresu 9 lat, 9 miesięcy i 26 dni.

Mając to wszystko na uwadze należało uznać, że wnioskodawca udowodnił, że pracował w szczególnych warunkach łącznie przez okres 15 lat, 2 miesięcy i 16 dni. Spełnił tym samym określony w § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. warunek posiadania wymaganego okresu zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W związku z tym zarzut obrazy ostatnio powołanego przepisu należało również uznać za całkowicie chybiony.

Zaskarżony wyrok odpowiada więc prawu, a apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu, czemu Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., dał wyraz w sentencji wyroku.